

GAZETA KORRESPONDENTA WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 1. MARCA ROKU 1799. W PIĄTEK.

Na dniu 25. Lutego przybył tu na urząd Prezydenta Miasta Warszawy W. JPan Major de Werther.

z Paryża dnia 8. Lutego.

Dnia wczorajszego około drugiej godziny po południu salwy artylleryi ogłosiły tryumfalne wejście wojsk naszych do miasta Neapolu. Dowiadujemy się, iż Lazaroni dawali silny odpor, który ich wielką liczbę ludzi kosztował. Zapewniamy, iż zapalono domy, z których na Francuzów strzelano.

Poselstwo Dyrektoryatu Wykonawczego do Rady 500. i do Rady starszych dnia 19. Pluvios (7. Lutego.) Obywatele Reprezentanci. Armia Rzymska, dziś armia Neapolitańska, atakowana była dnia 2. Pluvios (21. Stycznia) przez nieprzeliczony tłum uzbierany ze szczątków armii Neapolitańskiej, oraz z Lazaronów i wieśniaków, wszystkich dobrze uzbrojonych, dobrze powodowanych, i zapalonych naysaciekleyszego fanatyzmu pochodnią. Żołnierze wolności ze wszystkich stron obojętności, na wszystkie strony rozpędzali zuchalców, i po trzech dniowych waleczności cudach, jakie tylko poprzedzających Republikanów zwycięstwa mogą czynić podobnemi do wiary, wszystkie przeszkody zostały zwyciężone, a armia rozłożyła się w Neapolu. Zapal pałacy Neapolitańskich tak długo wstrzymywany, w tym większy powstał śmiech. Głos ich został usłyszany, a połączony z talkawością zwycięzców, w świętą miłość wolności zamienił fanatyzm, który w serca obłąkanych gminów wpałano. Rzeczpospolita Neapolitańska ogłoszona, a Rząd iey tymczasowy organizowanym został.

(Podpisano) REVEILLERE LEPAUX Prezydent.

Po przeczytaniu tego poselstwa w Radzie 500. nastąpiły najwyższe oklaski. Sala rozległa się głosami *Niech żyje Rzeczpospolita*. Muzyka Rady wygrywała wiele pieśni patriotycznych, nowe rozpoczęto oklaski. Obywatel Lesage-Senault wyraził, iż niesłychane pomyślności naszych armii zaśluguia na coraz większą Narodową wdzięczność. Żądam rzekł, ażeby Rada dekretowała, iż armia Rzymska, a teraz armia Neapolitańska nie przestaje się zaśluguiać Ojczyźnie. Przyjęto ten wniosek, i nakazano we dwunastu exemplarzach wydrukować poselstwo. Deputowany Duwiquet dodał, iż to miało obemywiać w sobie 400 tysięcy mieszkańców, wzięte jest szturmem przez 8 tysięcy Francuzów. Żąda następnie, ażeby odesłać do Kommissji instytucyj Republikanckich zapytanie, czyli postanowienie republikanckiego święta nie byłoby dla każdej nowej Rzeczypospolitej potrzebnym.

W Radzie starszych to poselstwo z równymże ukontentowaniem było przyjęte. Deputowani Truffe, Lausfai, Perez (z Departamentu wyższej Garony) Decombarousse, Rohjoux, Garat, i Guyomard. kolejno oddali hołd tryumfowi armii Republikanckich. Garat oświadczył, iż w czasie jego bawienia w Neapolu niczego nie oszczędzał dla przekonania dworu tak mocno Dyrektoryat pragnął utrzymać dobre porozumienie. Mniemał, iż już doszedł do tego celu, gdy rozpoczął umowę względem handlowego traktatu, którą nagle zerwało zdarzenie pod Abukir. Dwór rozumiał, iż to nieszczęście zupełnie naszą potęgę zniszczyło, i poddał się dawnej Anglików nad sobą przewadze. Garat w końcu

mowy upraszał Ciało Prawodawcze, ażeby podało Dyrektoryatowi sposoby postawienia wojsk naszych w takiej postaci, iżby niepotrzebowy obciążać kontrybucjami oswojone przez siebie kraje, i żeby nasi żołnierze uważani w nich byli nie jako exaktorowie, lecz jako dobroczyńcy. Rada nakazała wydrukować mowę, i zakończyła sesję przy okrzykach *Niech żyje Rzeczpospolita*, i przy huku licznej artylleryi.

Przyjaciel Praw wyraża z tej okoliczności: „Armia Rzymska dla nagłego niedostatku żywności, widziała się zniewoloną wstrzymać na moment bystre swoje postępowanie; już niecierpliwe iey męstwo zamieniało się w zapalczywość przeciwko łakomym Liwantom iey nieczyłości sprawcom, gdy wódz korzystając z gniewu żołnierzy, i skutki onego zwracając na nieprzyjaciół Rzeczypospolitej: *Wasze magazyny są w Neapolu* rzekł do nich — więc do Neapolu odpowiedzieli żołnierze. W momencie Kapua zdobyta; wielkie szczątki armii Neapolitańskiej, które rozpacz ulżykowały, padały pod bagnietami Francuzkimi, zatykając sobą rzekę Volturno i sześć mil drogi aż do Neapolu. Za niemi znajdowali się Lazaroni; 60. tysięcy zostało zabitych, a Francuzi zmordowani rzezią zatkali w Neapolu chorągiew zwycięstwa. W tym nielichym zwycięstwie mało Francuzów utraciło życie, a jeden tylko z wyższych oficerów zginął. Wejście do Neapolu było także nową bitwą; strzelano z wielu domów, które potem oddane były na pastwę płomieni.

Słychać, iż Dyrektoryat żądał teraz od Hiszpanii, aby jeżeli nie chce dozwolić na przejsie wojsk Francuzkich przez kraje iey do Portugalii, sama Hiszpania ią atakowała. Rząd Hiszpański miał dać odpowiedź, iż jeżeli wojska Francuzkie mają konieczność wkraczać przez Hiszpanię do Portugalii, żąda przynajmniej aby niemi dowodził General Perignon dawniej ambasador Francuzki w Madrycie. Wiadomość o porażeniu zupełnym Neapolitańczyków sprawiła w Madrycie mocne wrażenie. Dla zastąpienia niedostatku dochodów skarbowych, uchwalono nakoniec w Radzie 500. po długich i mocnych sporach na dniu 5. Podatek na sol. Od każdego luntka soli konsumowanego w krajach Rzpłtey, postanowiono opłaty jeden Sous. Podatek ten nigdy nie ma puszczany byż w aręde. Sol przeznaczona za granicę, lub na morze, wolną będzie od tej opłaty. W czasie tych sporów straż Rady 500 dwa razy podwoioną była, dla wstrzymania nacisku burzliwych tłumów ludu. W niektórych nawet południowych okolicach naszych drzewa pomarańczowe, cytrynowe etc. znacznie przez mrozy uszkodzone zostały. W Tulonie mroz doszedł do 17. stopni.

Podług tutejszych dzienników Francuzi utworzyli w Kairze towarzystwo aktorów i teatr tam założyli. Buona parte znajduje się zawsze w najlepszym położeniu. Dla utrzymania Kairu w rygorze, tamtejszy stary zamek ogromną artylleryą został osadzony, General Berthier nie otrzymał pozwolenia od Generała Buonaparte powrocenia do Francji dla słabości zdrowia. Niedostatek wina i wódki, zastąpionym jest przez likwor Rosoglio robiony z Daktylow. W Alexandryi założono kolegium zdrowia, dla zawarowania armii od zarazy powietrznej, która tu i owdzie pomiędzy blakającymi się Beduinami panuje. Do-

bosi Francuzcy przemienieni zostali na żołnierzy, a miejsce ich zastąpili młodzi egipcyanie.

Od kilku dni mieliśmy tu rzadkie widowisko, żaden z żyjących mieszkańców nie może się chlubić, aby go kiedy widział. Na polach Elizejskich czynią tu wyścigi na łyżwach. Od czasu ostatniej kry na Sekwanie i Marnie, rzekach, które połączone przez Paryż płyną, woda wzniosła się do 3. i 4. stopnia na polach Elizejskich. Teraźniejszy mrozy znowu tę wodę ścieli, i sprawną zabawę amatorom łyżwow.

W Bonin mieście departamentu niższej Loiry, trzęsienie ziemi uszkodziło 150. domów.

Minister wojenny zakazał znowu pod surową karą wpuszczania cudzoziemców do swojej kancelaryi przez zwykłych dniów audyencyi. Urzędnik wprowadzający osobę nie należącą do kancelaryi, ma być natychmiast z funkcji swojej wyzuty.

Siedmiu Oficerów od 19. puł-brygady zajętych w niewolę na okręcie Tonnant w potyczce pod Abukir: przybyło w bardzo nędznym stanie do Bayonny.

Przeciw Generalowi Bernadotte było tu poczynionych wiele zalkarzeń, z których się jednak usprawiedliwszy, odjechał do armii.

Forteca Huninga jest teraz iak najmocniej w żywność opatrzona.

Wylewy rzek wielkie szkody w całej Francji poczyniły. Komunikacja nawet między Paryżem i Wersalem była przerwana. — Na dniu 25. Stycznia trzęsienie ziemi było mocne tak w Roszelli, iak na wyspie Oleron.

W Ankonie uzbierała teraz nowa z małych statków składająca się wyprawa, która dla lekkości swojej łatwo potrafi przemknąć się przez Rossyjsko-Turecką flotę krążącą.

Bitwa po której wojska Francuzkie weszły do Neapolu, trwała przez 50. godzin. — W Neapolu za wniysciem Francuzów, rzucano jeszcze na nich z dachów rozmaite sprzęty, drwa, a nawet strzelano etc. Francuzi jednak otrzymali przewagę; wiele domów spalonych i zrabowanych zostało. Zamek del Uovo poddać się musiał, drugi St Elmo osadzony także został przez Francuzów. Przed wniysciem do Neapolu, Francuzi krwawo ścicali potyczki, i 6. godzin drogi aż do Neapolu trupami okrytey było.

Trzej kandydaci których klasa literatury i kunsztów ma podać Instytutowi na obięcie miejsca po Ob. Delille, są OOb. Paliset, Parny, i Legouvé.

Dnia 10. Lutego.

Xiążę d'Offon który wiejeżdża do Wiednia w urzędzie Ambasadora Króla Hiszpańskiego, przybył do Baionny z liczną swiżą. — Mowią tu zawsze o wyprawie przeciwko Portugalii. General Augereau mocno nalega, ażeby mu tę wyprawę powierzono.

Pewną jest rzeczą, iż General Joubert po trzeci raz domagał się o dymisję, i że ią nakoniec od Dyrektoryatu otrzymał. Rozmaite są domysły o przyczynach iakie były powodem oddalenia się tego Generała, któremu nie można zaprzeczyć znakomitych przymiotów, a nadewszystko bezstronności nieposłakowanej. Jego nieprzyjaciele oskarżają go, iż był z partii zbyt zapaloney, przypominając oni sposób iakim z własnej woli i bez przyłożenia się Ministra Lacroix, ulkutechnił we 24. godzinach rewolucyą w Hollandyi.

Beurnonville wyłany przed 8. miesiącami w urzędzie Konsula do *Charlestown*, przybył do *Baionny*, a jutro lub pojutrze w *Paryżu* jest spodziewany. Mówią iż wiezie z sobą odpowiedź Prezydenta zjednoczonych stanów *Ameryki* na depesze Rządu *Francuskiego* oddana Doktorowi *Loghan*. Nalze dzienniki zapewniają, iż negocjacje Dyrektoryatu iak najlepszy przyniosła skutek, iż Doktor *Loghan* mianowany został członkiem Kongresu zjednoczonych stanów od prowincji *Pensylwanii*.

W wielu Dziennikach zawierają się uwagi względem przyszłych elekcyow, zamiarem ich jest prostować ducha publicznego w wyborze nowych Reprezentantow. Zdaie się iż tyle tą razą lękają się *Jakobinow*, ile przed dniem 18. *Fructidor* lękano się *Royalistow*.

Do *Brest* wyłany jest rozkaz, ażeby natychmiast pracowano około uzbrojenia 24. liniowych okrętow, i proporcjonalnej liczby mniejszych statkow wojennych. Nie wiadome jeszcze tej floty przeznaczenie, lecz zapewniają iż Dyrektoryat oświadczył Rządowi *Hiszpańskiemu* i *Batawskiemu*, iż cokolwiekby to kosztować miało, należy koniecznie ich floty z flotami *Francuskimi* połączyć, dla skutecznego razem iednego ważnego przedsięwzięcia.

z Bordeaux dnia 2. Lutego.

Korsarze *le Clairvoyant*, *l'Horoscope* i *l'Hirondel* z *Baionny*, schwytały i zaprowadziły na stanowilko *St Jean de Luz*, Bryg *Amerykański* nazwany *Eliza*. Między papierami kapitana znaleziono list następujący. — *John Adams* Prezydent Zjednoczonych Stanów *Ameryki*, tym wszystkim którzy niniejsze pismo widzieć będą, pozdrowienie. Wiadomo czynię, iż stosownie do aktu kongresu zjednoczonych stanów pod 9. Lipca 1798, poleciłem i niniejszym listem polecam Brygantinowi *Eliza*, uzbrojenemu i ładownemu od 132. beczek pod armatorem *Wilhelmem Orne z Salen*, upoważniając niniejszym pismem *Tomasza Woodberry* młodego kapitana, *Samuela Peace* i *Zabulon Woodberry* Porucznikow pomienionego okrętu, iako też i innych jego officerow i ekwipaż, do chwytania i zabierania wszystkich okrętow *Francuskich* zbrojnych, które się znajdować będą na granicach zjednoczonych stanów, lub w pełnym morzu, i przyprowadzać do iakiegokolwiek portu lub kraju przyjacielskiego; każdy tym sposobem schwytyany statek z jego armatami i sprzętami, równie i z towarami i rzeczami które się na nim znajdować będą, oraz każdego *Francuza* lub inną iakąkolwiek do tegoż statku należącą osobę, do zabierania przy tym wszystkich towarow i sprzętow obywatelow *Francuskich* uzbrojonych, ażeby względem tych zdobyczow można postąpić podług formułności i Prawa. To polecenie będzie miało swoją moc przez wszystkie czas, poki się tylko podobać będzie Prezydentowi zjednoczonych stanów. Działo się za moim podpisem i przy położeniu pieczęci zjednoczonych stanów *Ameryki* dnia 10. Grudnia roku Pańsk: 1798 a 23. niepodległości pomienionych stanów. — (podpisano) *John Adams* Prezydent, *Tymoteusz Pickering* sekretarz stanu.

z Bruzelli dnia 3. Lutego.

Ogłoszona tu została Proklamacja Generała *Colaud*, uwalniająca miało *Bruzellę* od stanu oblężenia.

Dnia 8. Lutego. — Zdaie się, iż Rząd użyje wielkich sposobow. Zapewniają, iż wojska polkowe w *Hollandyi* wejdą także do kampanii, i będą zastąpione przez Pułbrygady nowego zaciągu.

z Hagii dnia 12. Lutego.

Wczoraj pierwsza izba przeznaczyła sto tysięcy złotych częścią na wsparcie z ubożonych przez wylew wody mieszkańcow, częścią na naprawy grobel. Powielu miejscach woda zalała groble i cała *Geldrya*, począwszy od *Lek*, aż do *Mozy*, stoi pod wodą, wiele ludzi i bydła życia postradało. Liczne kupy pouciekały do miał na wzgórkach leżących, iako to *Nimweg*, *Arnhemu*, tudzież na wysokościach stykających się z *Renem Batawskim*, lecz największa liczba schroniła się na drzewa, i groble, gdzie nieszczęśliwi z zimna i głodu umrzeć mogą, ponieważ dla łodow żadna łódź na pomoc przyjść im nie może. Od *Gorcum* aż do *Arnhem* nie slychać, tylko bicie w dzwony na gwałt z powodu wielkiego wód zalawu.

Fortyfikacye *Duffeldorfu* zniszczone zostały przez wylew *Renu*.

z Konstantynopola dnia 18. Stycznia.

Mówią wiele o przymierzu zawartym między Portą i Dworem *Wiedeńskim*. — Mrozy i tu także były niepewne, wiele ludzi życie przez nie utraciło. Z tego powodu handel jest równie zataimowany. — Jak tylko przyszła tu wiadomość o zajęciu przez *Anglikow* i *Neapolitan*czykow miasta *Liwono*, rozszła się pogłółka, iż Cesarz zamysła Porcie wojnę wypowiedzieć, internuncyusz Cesarzki zaprzeczył natychmiast tej pogłosce. — Eskadra połączona, która blokuje *Alexandryę* i inne porty *Egiptu*, przymuszona była dla szturmow, oddalić się na morze. — Z zajętych w niewolę 240. *Francuzow* na wyspie *St Mauro*, 40. stało się ofiarą mrozow i frogiego obeyścia, iak tylko który z nich umarł, odcinano mu głowę, i kazano innemu więźniowi *Francuskiemu* zawieść ią do *Konstantynopola*. Takowych 40. głów jest teraz wystawionych przed bramami *Seraiu*. — Ponieważ nie mamy tu doskonałej z *Egiptem* komunikacyi, przeto za wnioskiem *Sir Sidneia Smith* telegrafy postanowione być mają. — Kapitan *Basza* odwołany z pod *Widdynu* dowodzić będzie eskadrą od 4. liniowych okrętow i 2. fregat i z tą do *Egiptu* popłynie. — Przygotowania niezmiernie które Porta przeciw *Egiptowi* czyni, okazują, iż *Turcy* nie tak łatwym sądzią odebranie jego. *Sir Sidney Smith* popłynie tam także z 9. okrętami liniowymi a *Turcy* wielkie w nim nadzieie pokładają. — Z okolicy *Krymu* i *Oczakowa* wojska *Rosyjskie* są w marszu do *Sebastopolis* dla wejścia tam na okręty i popłynienia do *Konstantynopola*, gdzie połączone z wojskami *Tureckimi*, mają wyprowadzić przeciw *Włochom* przedsięwzięcie. — Tutejszemu polkowi *Hollenderskiemu* rząd *Turecki* oświadczył, iż dla ściślejszych związkow łączących *Francyę* z *Hollandyą* nie może dłużej tu bawić, chyba rząd jego odstąpiłby się od *Francyi*, w którym to przypadku dawne związki *Hollandyi* z Portą odnowićby się mogły. Kupcy *Hollenderscy* siedzą w spokojności, wszelkim iednak agentom rządowym tego Narodu, ustąpić z krajow *Tureckich* ka-

zano. — Przymierze Porty z *Rosyją* zawarte jest tylko od porne, i zawiera w sobie zobowiązanie krajow obu mocarstw gwarancją. — Przed kilku dniami przyprowadzono tu Generała *Francuskiego* *Rose* w *Prepesa* schwytanego wraz z Generałem *Salicetti* i obu w więzieniu siedmiu wień osadzono. — Podarunek który *Sir Sidney Smith* w imieniu monarchy swego *Sułanowi* ofiarował, składał się z 12. armat, które w *Londynie* podług nowego wynalazku *Francuskiego* odlane były, a u których lawety tak są urządzone, iż można armaty na armaty stawiać. Model okrętu *Angielskiego* admirałkiego jest podarunkiem dla Kapitana *Baszy* przeznaczonym. — Budowniczy okrętow *LeBrun* znowu ieden okręt liniowy i 2. korwety z warsztatu spuścił na morze. — Porta sprzymierzeńcom swoim dozwoli wolnego werbunku w *Albany*. — Na dniu 6. *Sir Sidney Smith* dawał na okręcie swoim *Tygrys* wielką ucztę z powodu potroynego przymierza, na której także internuncyusz cesarski i wiele *Dam* znajdowało się. Pani *Smith* oddała wojsku morskiemu dowodzonemu przez podpułkownika *Duglas* chorągiew własną ręką haftowaną, z napisem: *Zjednoczenie*. Przy tej ceremonii miała mowę do wojska zachęcając go do mężnego walczenia wraz z przymierzeńcami.

Od granic Austrii dnia 9. Lutego.

Generał *Melas* starzec 60letni uczynił przełożenia Cesarzowi przeciw nominacyi swojej na kommandanta do armii *Włoskiej*, lecz Cesarz nie przyjął takowych przełożeń i nominacyą potwierdził. — Lud w *Neapolu* najbardziej przeciw *Vice-Krolowi* *Pignatelli*, był uniesiony za to, iż rozkazał, aby szanowano 500. *Francuzow* przybyć mających do *Neapolu*. Lud przejął także depesze przyłane od *Francuzow* do *Vice-Krola*. — Schwymano równie dwa okręty *Genueńskie* naładowane bronią *Francuską*. — W wojskach naszych widać powszechne poruszenia nad brzegami *Po*, i *Adygi*. Wojska także z *Czech* i *Austrii* nieustannie nad granicę wyruszają. — Z *Pragi* artyllerya rezerwowa niedawno także wyszła, a nawet załoga *Praska* odebrała rozkaz do marszu.

z Ratyzbony dnia 10. Lutego.

Obywatel *Bacher* sprawujący interesu *Francuskie*, komunikował Rzeszy list następujący. „Wypis z depeszy *Ob: Talleyrand* Ministra związkow zewnątrznych do *Ob. Bacher*. Dowiaduję się z ostatniego rapportu twego Obywatelu, iż deklaracya legacyi *Francuskiej* w *Rastad* względem wnioscia spodziewanego wojsk *Francuskich* na territorium *Rzeszy*, przyłaną została do *Ratyzbony*, i że jest nadzieia, iż sejm przedsięwzmie postanowienie stosowne do życzeń w tej deklaracyi zawartych. Nie zechce zapewne *Rzesza* (otwierając wojskom naszym nieprzyjaciol wolne przejście na territorium neutralnym, zrobionym przez umowę armistycyjną, i negocjacyą w *Rastad* rozpoczętą) nie zechce mówić wystawiać się na nowy pożar wojny, i przeniesienie iey teatru do *Niemiec*. Łatwo ci będzie Obywatelu dostrzedz powodow postępowania gabinetu *Rosyjskiego*, który nie wyruszył wojsk swoich iak w momencie kiedy wszystko zapowiedało bliską pacyfikacyą, i że *Rzesza* nie ma innego interesu, iak śpiesznym krokiem, i bez wybiegu do tego dążyć celu. — Z 14.

kowego listu wnosić trzeba, iż rząd Francuzki pragnie utrzymać pokoy z Rzeszą.

z Frankfurtu dnia 12. Lutego.

Do Hanau przybyły powozy z Iprzetami Elektora Mogunckiego, dawniej także przechodziły powozy Elektora Kolofskiego. Widziemy tu wielu kommissarzow Francuzkich, officyalistow i agentow, tudzież dwow Generalow. Cesarzki minister wyjeżdża już z miasta naszego. Z Czech sprowadzono do Bawarii i nad rzekę Lech blisko 200. armat. — W Erenbreitsteinie Francuzi znaleźli 190. armat i 4000 cetnarow prochu.

W Księstwie Wirtemberskim wielkie zaburzenia powstać miały.

z Monachium dnia 17. Lutego.

Wczoraj Elektor nasz Karol Teodor zakończył tu życie swoje w roku 75. Dla starości swoiey był on dziekanem pomiędzy rządzcami Europy. Ponieważ w nim dynastia Sulzbach wygasła, przeto następcą po nim w rządach jest Maksymilian Xiążę Dwóch-Mostow.

z Strazburga dnia 9. Lutego.

General Jourdan ciągle tu bawi, i nie wyiedzie do Rzpłtey Helweckiej. — Zapewniają tu, iż hrabia de Lehrbach ma oświadczyć Ministrom Francuzkim w Rastad: „Iż cofnienie wojsk Rossyjskich nastąpi w ten czas, kiedy wojska Francuzkie cofną się z prawego brzegu Renu.

Dnia 11. Lutego.

Nieprzeftaią zapewnić, iż wojska nasze w ośmiu dniach przeprawiają się przez Ren, jeżeli oczekiwana z Wiednia odpowiedź nie będzie dogodną. — Przybyło tu wiele pulbrigad i regimentow kawalerii. General St. Cyr jest wkrótce spodziewany z Nantes. General Lefebvre otrzymał komendę dywizji Bernadotte, który mianowany został Generałem kommanderującym. General Ernouf niepowrócił jeszcze do zdrowia po swoim upadku z konia.

z Sztokholmu dnia 5. Lutego.

Od regimentu Calmar odłączono 1000 ludzi i przeznaczono do Kartfkrony, którzy tam w pierwszych dniach przyszłego miesiąca stanąć mają, dla pracowania około uzbraiania floty. — Pogłoska o niepodległości Ille de France z niezawodnych źródeł okazała się fałszywą.

z Rastad dnia 11. Lutego.

Nadzieie bliskiego pokoju między Francją i Rzeszą codziennie się bardziej utwierdzają: mówią, iż ministrowie Francuzcy dali w tej mierze zaspokajające upewnienie, i że nawet zamyslią podać Deputacji Notę, w której mają oświadczyć, iż ich Rząd ma mocną skłonność do zawarcia pokoju, jeżeli Rzesza do tego skłoni. Nie wątpią także, iż odpowiedź feymu Ratyzboskiego będzie stosowną do ostatniej ugody.

Przygotowania Francuzow na lewym brzegu Renu są niezmiernie. Armia wyższego Renu wynosi do 65. tysięcy ludzi. — Obawiać się potrzeba, ażeby korpus do 20. tysięcy wojska Francuzkiego wynoszący, nie opanował Mannheimu i Filipsburga, gdyby nawet pokoy z Rzeszą został zawarty. — Xiążę Biskup Spirski wyjechał już swoje najdroższe Iprzety do Bruchsal.

Dnia 12. Lutego — Znajduje się tu jeden adjutant General Jourdan. Domysla się, iż oczekuje na odpowiedź dworu Wiedeńskiego. — Zostaliśmy tu zawsze w jednokowej niepewności. Przygotowania wojenne nieustają z obojej strony, wiele nawet osob, których obecność mniej tu była potrzebną, już się pooddały.

Dnia 13. Lutego. — Pewną jest rzeczą, iż ministrowie Francuzcy oświadczyli uftnie członkom Deputacji, iż ich Rząd gotów jest do zawarcia pokoju z Rzeszą. Mniemają tu, iż w przypadku zerwania zgody między Austrią i Francją, umowiona będzie neutralność, na

mocy, której dalsze negocjacje w Rastad odprawiać się będą, wieść się także rozchodzi, iż legacja Francuzka obiaśniła Hrabieciu Lehrbach swoią Nag pod 31. Stycznia, to jest, iż Rząd Francuzki nie żąda, ażeby wojska Rossyjskie wyszły z krajow dziedzicznych, ale tylko ażeby nie wchodziły do cyrkulu Austrii.

Przybycie kuryera z Wiednia oczekiwanego zaspokozi zapewne naszą niepewność. — Ministrowie Cesarscy kazali już upakować wielką część swoich Iprzetow. Deputowani Saszy i Breneńscy też są już uczynili. Xiążę Bulkub Bazylejski wyjechał. Spirski miał dziś wyjechać z Bruchsal do Helbronu. Familia Margrabiego Badenjskiego ma się udać do Auspach, lecz sam ten Xiążę ma się w swoiey rezydencji pozostać.

Dowiadujemy się, iż Generalowie Leval i Vandamme znajdują się w tym momencie na prawym brzegu dla oznaczenia kwater, które ich wojska zajmować mają; do zamku Khel przybyły już niektóre bataliony.

Przygotowania wojenne na lewym brzegu Renu są niezmiernie, wszystko tam napelnione jest wojskiem, którego w wyższym Renu liczą do 70. tysięcy. Wielka liczba ciekawych jeździ do Strazburga, dla oglądania tych przygotowań wojennych.

Nie przeftaią twierdzić, iż armie Generalow Jourdan i Masseny mają rozkaz pomykać się dnia 15. To jest rzeczą pewną, iż te dwie armie znajdują się na etacie wojennym, i że dywizye, z których się składają, ze wszech stron się ściągają. Armia G. Jourdan ma w sobie 4. dywizye których szefami są Generalowie Saint-Cyr, Ferriero, Souhem, i Lefebvre, General Hautpoul dowodzi kawalerią. W tej armii rachują 40. tysięcy ludzi, armia zaś Generala Masseny ma być do 50. tysięcy ludzi doprowadzoną.

z Turynu dnia 26. Stycznia.

Przechod wojsk Francuzkich przez miało tutejsze i wywołanie z tutejszego arsenału potrzeb wojennych jest tak wielkie, iż we Włoszech zda się, iż wojna nie z samym tylko Neapolem prowadzoną będzie.

z Rzymu dnia 26. Stycznia.

Przed zawarciem zawieszenia broni, General Championnet wydał do Neapolitańczykow odezwę datowaną z Monte Casino dnia 1. Stycznia, w której wyraża: „Jeżeli armia Francuzka weszła na wasze terytorium, to dla tego, iż Król Neapolitański wszedł pierwszy na terytorium Rzymskie przez wojska Francuzkie zajęte. Jeżeliby się miały popełnić jakie bezprawia, przesyłajcie warze zażkarzenia do Generalow Francuzkich. Ukarzę przestępcych, a szkody ubogich, majątkiem Panow Neapolitańskich nadgrodzę. Przyślizcie deputacye, dostarczajcie żywności armij, ażeby nie była przymuszona zabierać je gwałtem; kaźcie rozbroić zdradzieckich agentow narażających wasze bezpieczeństwo przez próżny opór zwyciężkiej armii. Wkrótce postanowię rząd tymczasowy dla utrzymania spokoyności i nadania Prawom powagi, tym czasem bądźcie posłusznymi waszym urzędnikom i tym, których do nich przyłączycie. Zachowajcie się przy waszej Religii i Duchowieństwie, które również zostawiliśmy w Rzpłtey Rzymskiej i innych zajętych przez nas krajow, a wy Duchowni przeftaić na powołaniu waszym, utrzymując porządek, spokoynosc i używając waszych wpływow na uchronienie waszych współ-obywatelow od nieszczęść któreby na nich ściągnać mogło nieposłuszeństwo.

W rozkazie Generala Championnet dnia 14. Stycznia z Caserta wydanym, znajdują się wyrazy następujące. „Pomimo zawartego armistycium trzeba się nam mieć na baczności. Generalowie kommanderujący powinni mieć zawsze wojsko w pogotowiu; Szefowie osobą swoją za niedopełnienie tego odpowiedzialni. Najwyższy Kommissarz magazynow przedsięwznie środki do opatrzenia w żywnosc Kapui na trzy miesiące. G. Eble wraz z Obywatel Brulley zwiedzi fortyfikacye Kapui. Każą zburzyć zupełnie miejsca warowne, które bronią przystępu z strony Volturno, i roztrząsają, czyli jest potrzebą konieczną pomnożyć te fortyfikacye, które sąsianają mia-

sto od Neapolu. Zezwalaiać General kommanderujący na zawieszenie broni, nie zapominać o swoich braciach oręza. Król Neapolitański powinien zapłacić do kasy wojenney 10. milionow liwrow; przez co zold wojskowy w gotowiznie opłacany i zaległość każdemu będzie oddana. Najwyższy Kommissarz potrzeb wojskowych dziś jeszcze wyjeżdża do Neapolu dla kupienia wszystkich rzeczy do okrycia wojska potrzebnych.

z Mantui dnia 27. Stycznia.

Do Pofchiera przybyło więcej jak 30. wozow z amunicją artylleryą. Nad jeziorem Idro na zachod od granic Tyrolskich pracuje 800. ludzi około oszańcowania obozu. Równie do poprawy fortyfikacyow w Bergamo codzień 2000. ludzi jest użytych.

z Ankony dnia 23. Stycznia.

Kapitan jednego statku Hiszpańskiego, który przejeżdżał przez morze Jonskie w ciągu miesiąca Nivos, a dnia wczorayszego wszedł do naszego portu, uczynił następujące zeznanie, o stanie wyspy Korfu. General Chabot kommandant miasta Korfu, uczynił z niego wycieczkę, której skutek był najszybszym; odparł wojsko Rossyjskie, położył na placu wiele ludzi, i zabrał im 1500. armat. Francuzi powrócili nazad do twierdzy z 400. jeńcami, między którymi 25. officerow. Cytadella zamku S. Anioła została opatrzoną w żywnosc, i uchodzi za niedobytą.

z Florencyi dnia 31. Stycznia.

Mówią, iż za przybyciem Kuryera z Paryża, minister Francuzki uwiadomił Oyca S. iż jest życzeniem Dyrektoryatu, ażeby J. S. przeniósł się do Sardynii, lecz stan iey zdrowia uznany był za ważną od tej podróży wymowkę.

Ostatniej soboty General Lemoine przejeżdżał tedy do Paryża. Dowiedzieliśmy się od niego, iż Patryoci Neapolitańscy odnieśli zwycięstwo nad przeciwną partią, że oponowali zamki, a przez deputacyą od Neapolitańskiego centralnego klubu, zaprosili Francuzow do objęcia tej stolicy w swoią posłesność.

Listy z Rzymu dnia wczorajszego odebrane, zawierają w sobie też same wiadomości.

Obywatel Salicetti znajduje się teraz w naszym mieście po powrocie swoim z Lukki; Mówią iż wyjeżdża do Neapolu.

z Genui dnia 31. Stycznia.

Obywatel Lacombe St. Michel ściga teraz na siebie podziwienie i wdzięczność Liguryczykow, gdy poznano iego wspaniały postępek względem ekipażu statku Madonna del Porto-falvo, na którym zaprowadzony był do Tunisi. Nasz Dyrektoryat oświadczył mu swoje dziękczynienie imieniem Narodu i ludzkości przez publiczny list, oraz przez ogłoszone ekipażu zeznanie, które zawierało w sobie następujące szczegoly: Lacombe St. Michel wyjechał z Neapolu 10. Grudnia, na tym statku, który został zabranym przez korsarza Tunetańskiego blisko Sardynii. Korsarze poznawszy Ambassadora Francuzkiego, uznali go wolnym, i chcieli go z całą iego swiutą wysadzić na brzegi Sardynii, lecz razem oświadczają, iż statek i ekipaż były dobrą zdobyczą. Lacombe St. Michel powiedział korsarzom, iż nieodstąpi tym sposobem Liguryczykow, którzy się znajdowali pod protekcyą Francuzką, i woli, ażeby go samego zaprowadzono do Tunisi. Przybywszy do stanowiska, kazał się przewieść na ląd, i udał się do Deia. Dey utrzymywał pretensye korsarzow, kazał przed siebie przeprowadzić ekipaż Liguryczykow, a potem odeftał ich na przeznaczone dla niewolnikow miejsca. Ambassador Francuzki, czyniąc nadaremnie najmocniejsze za niemi przełożenia, zapewnił Deia, iż nie wyiedzie z Tunisi bez Liguryczykow, i że jeżeli nie ma innego sposobu ich uwolnienia, odkupi ich imieniem Rzeczypospolitey Francuzkiej. Tym to sposobem statek, ekipaż i podróżni zostali uwolnionemi, i szczęśliwie do Genui powrócili.

z Liworno dnia 28. Stycznia.

Okret Szwedzki, który w pięciu dniach przybył tu z Neapolu, nazywa się *Ouseus* pod komendą kapitana *Ushermannu*. Według jego raportów *Francuzi* czynią wszelkie ułilowania dla otworzenia sobie drogi do zamku *St. Elme*. Vice-Król *Pignatelli* w czasie ciemności nocnych popłynął do Sycylii.

Niejski *Lavegna Neapolitańczyk* rozdawał codziennie po dwa karliny (42 gr. pol.) każdemu zbrojnemu *Lazaronowi*. Zapewniają, iż pod bramami *Neapolu* znajduje się 20. tysięcy *Francuzów*.—Wielu stronników *francuzkich* wszadzano w smolne beczki, które zapalano.—*Moliteri* w zamku *St. Elme*, do którego się schronił, ma 300 ludzi z strażą mieyskiej *Neapolitańskiej*, którzy jego utrzymują siłą.

Wypis z innego listu z Liworno pod tą datą.

Po trzech dniach podróży przybył tu jeden statek *Szwedzki* z *Neapolu*, i przywiózł z sobą wielu kupców w tym mieście osiadłych. Według ich zeznania, nie znajdując się już w tym mieście ani ministrowie, ani żadna zwierzchność. Lud zawsze w masie zebrany, wsto tysięcy stoi pod bronią, pokazując największą zapalczywość. *Francuzi* znajdują się w *Kapui*. Miałto *Neapol* należy uważać jako za zgubione, spodziewać się tam potrzeba głodu dla niepodobnego dowozu żywności. General *Moliteri* znajdował się na czele ludu, zaczęto mieć o nim podejrzenie. Ten General schronił się do zamku *St. Elme*, na którym powiewała chorągiew *Francuzka*, i z kąd wezwano znajdujących się w okolicach *Francuzów*, lecz ci dla przeciętych szlaków, dotrzeć się tam nie mogli. Wszystkie pałace, których właściciele uważani byli za stronników *Francuzkich*, zostały spalone. Lękają się, ażeby całe miało temu samemu nie podpadło losowi. Wszystkich cudzoziemców uważanych za przyjaciół *Francuzkich*, wyrznięto. Lud nakazał, ażeby wszystkie bramy i drzwi zostały otwarte, izby w przypadku wejścia *Francuzów*, można do nich rzucić z domów. W zamku *St. Elme* zawsze jest gotowość do strzelania przeciw miastu. Na wszystkich ulicach nie widać tylko tłumy ludu i zatoczone armaty.

z Medyolanu dnia 1. Lutego.

Potwierdza się wiadomość, iż *Lazaroni* zerwali armistycium, i że skutkiem tego było wkroczenie *Francuzów* do *Neapolu*. Ta wiadomość ogłoszona została dnia dzisiejszego armij w następujących wyrazach: z Główny kwatery z Medyolanu dnia 13. Pluwiu (1. Lutego.) Sześćdziesiąt tysięcy *Lazaronów* złożonych ze szczątkami armij *Neapolitańskiej*, i z wielką liczbą zaciętych wieśniaków, wzięli się wyłapać z *Neapolu*, i uderzyć na armię *Rzymską* pod *Kapui*; Osłepieni zapalem fanatyzmu wszędzie śmierć znajdowali; po nader zawziętej i przez kilka dni trwającej bitwie, zostali nazad do *Neapolu* odpędzonymi. Nieprzełatając na tej klęsce, wzięli się wieść spor z Republikanami o zdobycie miasta. Lecz wojska nasze od *Patryotów Neapolitańskich* wsparte, wkroczyły tam, musiło jeszcze walczyć przez trzy dni na ulicach, a *Lazaroni* całkowicie rozproszeni lub wycięci zostali, armia *Rzymska* ogłoszona jest armią *Neapolitańską*, a *Neapol* stolicą nowej Rzplitej.

Dyrektoriat Wykonawczy dał Generalowi *Joubert* dymisję, o którą dopraszał się z przyczyny słabości zdrowia. General *Delmas* jako najstarszy w porządku, obemuje tymczasowo komendę nad armią aż do przybycia nowego Generala komendującego.

(podpisano) *MUSNIER* General Brygady.

Xiążę *Saski* który w bitwie przy *Civita-Castellana* został ranionym, został przewieziony do *Palermo* dla poratowania swego zdrowia.

Trzy regimenty *Piemontskie* przemienione w jedną pułbrigadę *Francuzką*, przybyły do *Bononii*, gdzie mundur *Francuzki* otrzymały. General *St. Sazanne* który dowo-

dzi prawym krzydłem armij *Francuzkiej* w *Włoszech*, (oddzielnej od armij *Rzymskiej* nazwanej) założył kwatery swoją w *Bononii*.

Dnia 2. Lutego.

General *Jaubert* opuścił *Medyolan*; udał się prosto ku *Mantui*. General *Musnier* mianowany jest szefem wyższego sztabu, na miejsce Generala *Suchet*, który do *Paryża* wyjechał. Zapewniają tu, że podług wydanego rozkazu *W. Xcia Toskanii*, stanowiąco ważne *Saut de la Biche*, *Francuzom* jest oddane.—General *Macdonald* złożył swoją dymisję.

z Warszawy dnia 1. Marca.

Z koncertu dnia 19 Lutego odbytego, zebranych było Czer: Zł: 514. Expensa iako to: na światło, opał, przepisywanie muzyki i kapeli na probach (bo w dzień koncertu bezpłatnie też kapela grała), wynoszą Czer: Zł: 30. Pozostawało Czer: Zł: 484., z tego odliczyło się Czer: Zł: 50. a z nich na trzy parafie dało się Czer: Zł: 30. aby palsterze najsławniejsi prawdziwego uboństwa, rozdzielili je między najpotrzebniejszych parafianów swoich, a Czer: Zł: 20. na Szpital Dzieciątka Jezus, i to na utrzymywanie dzieci na mamkach będących i na chorych w Szpitalu *Bonifratrow*, pozostawała kwota Czer: Zł: 434. alijgnowana jest osobom nieszczęśliwym, a nawięcej wdowom dzieciom obłożonym i razem chorobą i uboństwem ściszonym (czego się iak można było po ludzku obchodziło) Przy wypłacaniu brane są rewersa. Jeżeli by kto z tych mianowicie co składkę czynił na tę miłosierną sprawę, chciał dokładniej o tym się zainformować, okazany mu będzie generalny rejestr wraz z rewersami odbierających.

OBWIESZCZENIA

Gdy Król Jmć Prulki Pan nasz najłaskawszy stosownie do zaszłego z Dworami *Cesarsko Rossyjskim* i *Austriackim* układu w Uniwersale pod dniem 12 Grudnia 1798. w *Berlinie* wydany, raczył położyć pewne modyfikacje względem podróży przez osoby nie w jednym tylko z trzech tych krajów osiadłe podejmowanych; w którym to Uniwersale tak formalności, iako i stopnie legitymacji potrzebnych, dla osób obcych do krajów *Cesarsko Rossyjskich* udawać się chcących, dokładnie są opisane, uwiadomiam się zatem Publiczność, którą egstencja takowych przepisów interesować powinna: że Magistratowi tutejszemu, oraz wszystkim konsyliarzom Powiatowym Ziemskim czyli *Lapiratom* Departamentu niżej podpisaney Kamery *J. K. M. i Woienno-Ekonomicznej* znaczna kwota drukowanych tegoż Uniwersalu exemplarzy została przesłana; każdy więc mający potrzebę dowiedzieć się o ośnowie takowego urządzenia, może sobie wyprosić exemplarz onego od najbliższay siebie instancyi. Ktoby zaś zaniedbał starać się o nabycie takowych wiadomości; ten w przypadku nie dopełnienia zawartych w Uniwersale wzmiankowanym przepisów, sam sobie będzie musiał przypisać, iż niewiadomość jego za żadną mu wymówkę przyjętą, i żaden na nią względ dany nie będzie. Dat w Warszawie dnia 31. Stycznia 1799 roku.

J. K. M. Prus Południowych Woienno-Ekonomiczna Kamera.

Dla ulżenia ciężaru mniej Dobrodziejstw udarowanego Duchowieństwa, Najłaskawiej umyślił raczył Najjaśniejszy Król Jmć Prulki Najmilsiejszy nasz Pan znieść od 1. dnia Mca Junii roku terażniejszego całkowicie podatek od tegoż pod tytułem *Subsidium Charitativum* dotąd wybierany tak w południowych Prusach, iako też i w Prowincyi *Nowowschodnich Prus* i ułpać do tychczas będącym kontrybucjom. Te nawięzsz krajowe Oycowłkie Dobrodziejstwo, podaje się niniejszym tym ogłoszeniem do powszechny wiadomości i prześtrogi z spodziewaniem się jednak przytym tego, że ie rzeczzone Duchowieństwo z przynależytą przyimie wdzięcznością. Najjaśniejszy Król Jmć postanawia iednak wyraźnie, że powyżey wspomniany podatek, tam gdzie tenże na przykład dotąd na poddanych w dobrach Duchownych zasiadłonych był rozłożonym i od onychże wybieranym

również od 1. dnia Mca Junii roku terażniejszego od Duchowieństwa iuz daley nie będzie brany, ale że też i poddanym równie ułpionym być powinien. Białystok-Płock dnia 12. Januar: 1799.—*J. K. M. Nowowschodnich Prus Woienno Ekonomiczna Kamera.*

UNIVERSALE

Względem wolności i dobrodziejstw rządowych uchwalonych Kolonistom zagranicznym, chcącym w tej Prowincyi osiadać.

Chcąc, aby zagraniczni Artysci, Rzemieślnicy i innych Professy ludzie, na których Prusom Południowym zbywa, mieli zachęcenie do osiadania w tej Prowincyi, czyli w miastach Departamentu niżej podpisaney Kamery *J. K. M. i Stanowi się, iż następujących używać będą wolności Dobrodziejstw i wsparcia rządowego.*

I. Kolonisci zagraniczni, chcący osiadać w miastach, gdzie na nich nawięzsz zbywa, celem prowadzenia swego Rzemiosła, mają mieć Prawo do podobnegoż wsparcia, a to, czyli będą osiadać w miastach, średniej lub niższej klasy.—Dobrodziejstwa od Rządu im uchwalone, są: 1.) Wolne Prawo Obywatelstwa.—2.) bezpłatny konsens do prowadzenia Rzemiosła lub Prawa mayfrowego.—3.) trzyletnia bonifikacya Podatku konsumpcyjnego i akcyzy podług następującej tasy: a) od męszczyzny rocznie 3. Talary;—b) kobiety 2. Talary c) dziećka nie mającego nad lat 12. 1. Taler.—d) mniej iak lat 12. mającego 12. gr. d.—Ciż Kolonisci winni są iednak za to, akcyzę już wprowadzoną, lub następnie wprowadzić się mającą, opłacać również z innemi miast mieszkancami.—4.) Wolność sześciolatnia od opłaty Serwisowej, Składek, stroży nocnych, Podatku, celem utrzymania narzędzi ogniowych włożonego, i innych nadwyzszynych, lub osobistych, mieszczanom właściwych ciężarów etc. etc.—5.) Uwolnienie od kantonu za siebie i dzieci, które z sobą do kraju przyprowadzą; tudzież za czeladź chłopcow, rzemieślniczych, domowników i dzieci, wraz z sobą do kraju tego sprowadzone; jeżeli ciż domownicy, czeladź etc. są aktualnymi cudzoziemcami.—6.) Mieć będą nadany sobie wolny od opłaty paszportu na wprowadzenie z sobą rzeczy niezakazanych, od których żadne Cło ani akcyza wybierane nie będą.—7.) Naznaczy im się bonifikacya kosztów podróży, stosownie do wielości mil od ostatniego miejsca ich przebywania, do miejsca, w którym osiadać mają; po 2. dobre grosze na milę od każdej osoby do samej rodziny należącej. W przypadku, gdyby która z rodzin tu sprowadzających się, miała z sobą wiele mobiliiw czyli ruchomości, za uczynionym w tej mierze do Rządu przełożeniem, osoba podług sprawiedliwosci kosztów transportowych nastąpi bonifikacya.—8.) Komornie roczne z mieszkania przez nich wynajętego, podług sprawiedliwej proporcji będzie im powrocone.—9.) Gdy idzie o sprowadzenie narzędzi rzemieślniczych, które z trudnością tylko mogłyby być transportowane, iako to n. p. Praszy do materjow i tym podobnych; w tym razie koszt na założenie warsztatow będą im nadgrudzone; iednak w każdym przypadku osobne za poprzedzającą indagacyą powinno być w tej mierze do Rządu uczynione przełożenie.

II. Ci iednak kolonisci, którzy osiadać będą w miastach średniej lub niższej klasy, gdzie na ludzich ich Professy nie zbywa, nie będą mogli być przypuszczeni do uczestnictwa tych dobrodziejstw rządowych bez żadnego ograniczenia, lecz tylko oprócz: 1.) Prawa Obywatelkiego bez opłaty.—2.) oprócz konsensu bezpłatnego do prowadzenia Rzemiosła, i Prawa mayfrowego.—3.) oprócz bonifikacyi trzyletniej za Cło i akcyzę podług tasy powyższej.—4.) oraz uchwalenia na trzy lata od wszelkich ciężarów mieyskich;—5.) Tudzież od kantonu za siebie i synow swoich do kraju sprowadzonych oraz ich, czeladź, chłopcow, domowników z ich dziećmi, jeżeli również aktualni mi są cudzoziemcami. Oprócz takowych więc dobrodziejstw i wolności, druga klasa kolonistow żadnych innych korzyści mieć nie będzie. Y tylko szczególniejsze talenta oraz inne również zalecające ich okoliczności, stanowią mogą wyjątek od tego prawidła; który nawet na ich żądanie będzie uczynionym.

III. Kolonisci przenoszący się z innych prowincyi Prulki do miast *Prulko-Południowych*, lub innych mieysc tej prowincyi, choćby pierwotkowo rodakami kraju tego lub cudzoziemcami, byli, nie będą iednak mogli być przypuszczeni tylko:—1.) do Prawa Obywatelkiego, które nadane im będzie bez opłaty.—2.) do konsensu bezpłatnego na prowadzenie Rzemiosła lub Prawa mayfrowego;—3.) do paszportu bezpłatnego na wolność od akcyzy i Cła od ruchomości ich podług powyższego postanowienia należącej;—4.) do zwrotu kosztow podróży podług liczby mil i tasy powyższej; Jeżeli iednak ci kolonisci zagraniczni, którzy będąc iuz osiadłymi w dawnych Prowincjach Prulkich, udają się do *Prus Południowych* niezupełną jeszcze w tychże dobrodziejstwach Rządowych także podług przepisow i urządzeń im należących otrzymali satysfakcyę; do użytku takowych przypuszczeni będą za czas, iaki od pierwotkowey ich w *Prusach* osiadłości, czyli od daty uchwalonych im lat wolności, onym w reszcie należy się.—W myśl więc dawniejszych iuz w tej mierze zaszłych urządzeń, uwiadomiam się o tym powtornie Publiczność, dla ogolney informacyi i zachęcenia.—Dat w Warszawie dnia 9 Stycznia 1799. Roku.

J. K. M. Prus Południowych Kamera Wojskowo-Ekonomiczna.

DONIESIENIA.

Wieś dziedziczna *Lutobrog* dawniej *Jezuicka*, *Parafia Pnielwka* między *Bugiem* i *Narwą* o 6. mil od *Warszawy*, a pultory mile od *Pułtulki*, z dwoma młynami, dwoma stawami, karczmą, lasem do budowy i opał, łakami, w dobrych gruntach, jest do przedania. Zyczący sobie mieć o tym dokładną wiadomość, może się zainformować na *Ulicy Solney* w *Domu* pod *Nrem 815*. u *J. P. Kamińskiego*.

Na *Maryenfiadzie* Nro 2624. Łazienki niegdys *Ur. Jozefa Kwiecińskiego* dziedziczne, zaś Nro 2814. Łazienki niegdys *Domaszewskiego* dziedziczne z wszelkimi wygodami, oraz plac wielki w okolo oparkaniony nad *Wisłą* sytuowany Nro 2648. tegoż *Kwiecińskiego* dziedziczny na skład drzewa są do nagecia od *Wielkiej Nocy*.—Browar mrowany z dworami drewnianym i mlynem kołskim oraz z wszelkimi rekwiizytami browarnemi, na *Szulecu* sytuowany niegdys *Ur. Szanowskiego* dziedziczny, wylżykkipod administracyą urzędową zostający jest do nagecia każdego czasu. Referenacya do *Murgrabiego* na *Maryenfiadzie* Nro 2648.

Wdowa *Stanisława Rafałowicza* donosi *Prześwietney Publiczności*, że skład świec wolkowych białych i złotych tak stołowych iako i kościelnych różnego gatunku, tudzież pochodni etc. etc. do kamienicy *Ur. Łyszkiewicza* w *flurym* mie- przeciw *Ratusza* pod Nr: 65. jest przeniesiony.